

W dniu 25 marca br. Sejm uchwalił ustawę o systemie informacji ochrony zdrowia, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych Wojciech Wiewiórowski, zgłosił swoje wątpliwości do tejże ustawy. Dotyczą one braku zapisów w ustawie ustalających, jakie informacje będą zbierane oraz kto będzie miał do nich dostęp.

Najważniejszym aspektem tej ustawy jest ułatwienie wymiany informacji danych zawartych w elektronicznej dokumentacji leczenia.

Ma to umożliwić prowadzenie diagnostyki, wystawianie e-recept i skierowań. Dzięki wprowadzeniu nowych rozwiązań, będzie możliwy dostęp do informacji o zrealizowanych i planowanych świadczeniach zdrowotnych.

GIODO jest zaniepokojony tym, że szczegółowe przepisy dotyczące rejestrów zdrowotnych mają zostać zawarte w rozporządzeniach. Według Generalnego Inspektora regulacje te powinny mieć formę ustawy.

Wojciech Wiewiórowski uważa, że co najmniej dwie rzeczy powinny być uregulowane ustawowo. Po pierwsze: jakie dane osobowe są gromadzone w poszczególnych rejestrach, w tym danych dotyczących stanu zdrowia pacjentów i po drugie: kto będzie miał dostęp do poszczególnych rodzajów danych.

Zgodnie z procedurą legislacyjną uwagi GODO zostaną skierowane do Senatu.

*Źródło: rynekzdrowia.pl*